

Bardzo krótka historia... / Między wierszami... / Emocje...*

Uczeń: *Dawno temu, a może nie. Tak zwykle zaczynają się bajki. Życie jednak nie jest bajką. Nie ma nawet wiele wspólnego z legendą. Przepętnione jest nowymi mitami, które nawet nie zamierzają być podobne do prawdziwych mitów. Roi się w nich od istot podobnych do ludzi. Nie trzeba szukać smoków ani przerażających zmor. Ludzie potrafili zebrać kolekcje masek, które straszą i smucą. Są przygnębiające.(asf)*

Uczeń A: *Każdego dnia
Wstaje słońce
Las zapęlnia się drzewami
Ciemność*

Uczeń B: *Każdej nocy
Błyszczą gwiazdy
Kwiaty chowają swoje głowy
Przerażone*

Uczeń C: *Wszystkie lata są ciepłe
A jesienią złocą się drzewa
Uginając konary od ciężarem
Owoców dobrego i złego*

Chórem uczniowie ABC: *Nie dają cienia
Nie cieszą oka
Są
I człowiek nie ma na to wpływu*

Uczeń: *[czyta list] Człowiek potrafił się kiedyś uśmiechać. Ilekroć na swojej drodze napotykał drugiego człowieka, klaniał mu się nisko i przyjaźnie pozdrawiał. Miał dla wszystkich taki sam uśmiech – otwarty i serdeczny.(asf)*

Marysia (uczeń) A: *Pytasz mnie o siebie
Pytasz o mnie
W ogóle zadajesz zbyt wiele pytań
Na które nie znajduję odpowiedzi
One są w Tobie
Poszukaj
Odkryj*

Uczeń B: *Tajemnice są proste
A tylko ludzie wszystko psują
Zabawki są złożone
A tylko dzieci potrafią się nimi bawić*

Uczeń C: *Pytasz
Odpowiadam
Nic nie wiem
Nie rozumiem
Nie umiem*

Chórem uczniowie ABC: *[szepetem teatralnym, groźnym] - - pustka*

* propozycje tytułu (ewentualnie inny wariant)

Uczeń D: *Tak mało potrzeba do szczęścia*

Uczeń E: *Dwie ręce i oczu dwoje
Uszy przydają się także*

Uczeń D: *Usta do śpiewu anielskich pieśni*

Uczeń F: *I nogi do tańca*

Uczeń D: *I jeszcze odrobinę
Mądrości życiowej
Którą poznałeś z baśni*

Uczeń E: *Tych dla dzieci
Takich zwyczajnych*

Uczeń F: *Gdzie nie ma skomplikowanych sytuacji
Trudnych charakterów*

Uczeń D: *Świat jest jasny*

Uczeń E: *Konstrukcje proste*

Chórem uczniowie DEF: *Żadnych niespodzianek*

Chórem uczniowie ABC: *Przygoda wkalkulowana w życie*

Uczeń A: *wydawało mi się
że cię znam
że wiem
mogę przewidzieć*

Uczeń E: *nie znalazłam cię
choć
byłaś obok
hałaśliwa i - -
cicha zarazem*

Uczeń G: *myślałam
że rozumiem
że widzę
że mogę - -*

Uczeń H: *nie mogłam nic
nic się zmienić nie dało*

Uczeń G: *wypełniłaś swój scenariusz
do jednej minuty
jednego dnia i - -
nie zostawiłaś nic
żadnej poprawki*

Uczeń A: *Pozostałam z Tobą
Dla Ciebie i bez Ciebie*

Uczeń B: *Byłeś ze mną*

*Obok
Beze mnie*

Uczeń C: *Nie bylam Ci potrzebna
Potrzebowales tylko potwierdzenia
Ze jestes
Ze znaczysz*

Uczeń A: *Tworzysz mozesz
Mogles
Duzo wiecej*

Uczeń D: *widzę*
Uczeń A: *- bardzo ciekawa jest ta książka*
Uczeń D: *myślę*
Uczeń A: *- nie mam do ciebie pretensji*
D: *marzę*
Uczeń A: *- czego oczekujesz?*
Uczeń D: *Czekam*
Uczeń A: *- nie mam czasu*
Uczeń B: *Wieża Babel
wielość języków jest iluzją*
Uczeń C: *tak naprawdę – mówimy jednym językiem*
Uczeń E *[kolejne osoby wchodzą w słowo, tworzy się chór]:* *zmieniły się zamiary
poplątały intencje - -
rozeszły drogi*
Uczeń F: *drogi do Człowieka - -*

Uczeń C *[Agata: tekst asf+muzyka Agata):* **C:** *Z głową w chmurach
Płyną obłoki po niebie*

*Z oczami utkwionymi w horyzont
Wędrują ludzie przed siebie*

*Z uśmiechem głęboko schowanym
Człowiek
Zastanawia się
Nad sobą*

Uczeń G: *W mojej UTOPII której nie ma
Wszyscy są szczęśliwi
Ptaki śpiewają
Gwiazdy błyszczą na niebie
A na ziemi każdego ranka widnieją
Krople rosy
Na twarzach ludzi
Błąka się uśmiech
A może łzy
I - -
Na wszystko jest czas miejsce
I - -
Wszyscy mają takie same prawa i obowiązki
I - -
Każdego dnia UTOPIA*

*Przybiera inny kształt wymiar
Mieni się barwami tęczy*

*Jest
WE MNIE*

Uczeń H [*jakby odmawiał modlitwę, pozostali „wpadają” w słowa*]:
*uzależnieni od życia
uzależnieni od śmierci
po drodze mijają banki
ludzi i marzenia
mają jakieś wspomnienia
chcą coś osiągnąć
uzależnieni od siebie
uzależnieni dla siebie
po drodze zapominają
pamiętają
uzależnieni (asf)*

Uczeń N: [*pozostali szeptem dopowiadają słowa, powstaje szemrzący chór*]: *jeśli mnie opuści odwaga
jeśli mnie opuści nadzieja
jeśli mnie dopadnie strach
jeśli zapomnę o uśmiechu
jeśli
jeśli
nie wypędzę człowieka z siebie*

Uczeń O: [*refleksyjnie, jak zakochany, rozmarzony*]:
*Kochać
to patrzeć w jedną stronę
Dawać
to nie oczekiwać wdzięczności
Brać
to z pokornie spuszczoną głową
Istnieć
to buntować się przeciw życiu
Tylko anioły potrafią rozstrzygnąć
Odwieczne dylematy istnienia*

Uczeń [Agata]: [*marzy*]
*Powiedz jak to jest
kochać ciebie
Powiedz jak to jest
być kochanym
Albo nie
Nic nie mów
Pozwól marzyć*

Uczeń N: :[*zbuntowany, energicznie i z wyrzutem*]
*Normalny człowiek
W normalnym świecie
Umarłby normalnie z nudów
Dlatego Bóg wymyśla niespodzianki
Które realizuje inny człowiek
Nie dla siebie
Żeby wszyscy zmagali się
Z życiem*

Uczeń P: *Puchu marny
Człowieku żywy*

Uczeń C: *W którym schowały się wszystkie brudy*

Uczeń P [D i E] *[na przemian]: Czarnych życzeń
Smutnych wrażeń
Fatalnych doznań
Odstęp od małego istnienia*

Uczeń B [M]: *Które nie oczekuje na wielkie splendory losu
Pragnie tylko [zawiesza głos...]*

[śpiewanka „sto lat”]

Uczniowie G i H *[na przemian]:*

P: *Spokojnego życia*

A: *Szczęśliwych marzeń*

M: *Spełnionych snów*

P: *Życzliwych spojrzeń*

A: *Uroczych istnień*

M: *Ulotnych chwil*

P: *Ostatniego uśmiechu [zawiesza głos...]*

Uczeń P: *Gdybyś wiedział, Panie
Jak trudne jest zadanie życia*

Uczeń M: *Gdybyś żył, Panie
W dzisiejszym smutku świata*

Uczeń A: *Gdybyś miał, Panie
Pomysł na jutro
Inaczej zmajstrowałbyś
Świat i swojego człowieka*

*- - - - -
[gaśnie światło, bębny... lub inne odgłosy]*

Uczeń E: *Anioł zstępuje z opuszczoną głową
Anioł przechodzi z podniesioną głową
Anioł współczuje Tobie
Człowieku*

Uczeń A: *Anioł się wita z bratem
Anioł się brata z diabłem
Anioł współczuje Tobie
Człowieku*

Uczeń E: *Skrzydła białe zbrudzone
Twarze białe zasnute
Smutkiem bladym zasłane
Człowieku*

Uczeń A: *Szaty czyste zbrukane
Serce białe skrwawione
Oczy jasne i smutne
Człowieku*

Uczeń E: Czemu

Nie pytasz

Uczeń A: Czemu

Nie szukasz

Uczeń E: Czemu

Nie wstajesz

Na powitanie

Aniła

Uczeń A: *[ironicznie] Uśmiech- - -*

Uzucie--- - -

Życie--- ucieka

(wszystkie teksty do tego miejsca są wyłącznie autorstwa Anny SzF)

(wszystkie teksty od tego miejsca są głównie, ale nie wyłącznie Marty Kuc, uczennicy ASF)

Marta: *[jakby się włączala do rozmowy poprzedników]*

I

Mój Prawiek nie ma początku ani końca. Jest zawieszony w powietrzu. Tkwi gdzieś między ziemią a niebem, oscyluje wokół drzew i wieżowców. Jest cudzożywny. Karmię go myślami, których zazwyczaj mam aż nadto. Prawiek jest w stanie przeżyć bez jedzenia jedynie kilka minut. Tak dużo potrzeba aby istniał.

Mój Prawiek nie ogranicza się jedynie do miejsca i czasu, w którym żyję. Obejmuje przeszłość, teraźniejszość, a jego ramiona są na tyle szerokie, że obejmuje również i to, co nadejdzie. Rozwijają się i nigdy nie przestają. Pozostajemy w całkowitej symbiozie.

Prawiek w i e, że życie toczy się w wielu wymiarach i na wielu płaszczyznach, dlatego ciągle poszerza swoje horyzonty. Codziennie pozwala mi się na nowo odkrywać. Odsłania przede mną swoją prawdę. Godzi mnie z przemijaniem. Nie pozwala być obojętnym. Chroni. Wskazuje drogę.

Marta *[rezolutnie i figlarnie]*

II

Uczeń P: Idź na północ.

Marta: Prawdopodobnie nic nie zobaczysz. Moja świadomość ukrywa się w podtekstach. Czasem wątpię, że istnieje. Skoro jednak jest stan nazywany *świadomością*, musi być również jego zaprzeczenie.

III

[szydlerczo, jakby chciał zmylić kierunek]

Uczeń P: Kieruj się na zachód. Ponownie potkniesz się o pustkę.

Marta: Moje marzenia nie są gotowe na materializację. Musisz dać im czas. Wyciągnij do nich dłoń, mimo że wyda ci się to zupełną abstrakcją.

Marta *[coraz bardziej rozmarzona]*

IV

Uczeń P: Jeśli pójdziesz na wschód, istnieje prawdopodobieństwo że spotkasz bohaterów moich wierszy.

Marta: Mają na głowie tysiące spraw, żyją tak jak ty. Żyją naprawdę i przemijają naprawdę. Wiedzą, że nic nie trwa wiecznie, a mimo to tracą cenny czas na utopijne wizje. Dążą do dozgonnej miłości, wzniosłych idei i wreszcie życiowej stabilizacji.

Uczeń P: [*szeptem*]: czuję go
przez tkanki

B: co jeszcze powie

C: co jeszcze zrobi

D: co jeszcze wyśni

E: zanim
[*zawiesza głos*]
mnie znajdzie.

Marta: kiedyś zrozumie
że za każdymi drzwiami
stoją następne

a oddech to odruch
bezwarunkowy

że wszystko jest kwestią czasu

że wszystko to nic

kiedyś zobaczy
że jestem.

Uczeń D: któregoś dnia
mój ojciec powie
córeczko

[*taśma magnetofonowa, nagranie przez komórkę*]

*to nieprawda że życie
potrafi tylko ranić*

Uczeń E: *chodź*
zaczniemy wszystko od nowa

Marta:

V

Na południu zobaczysz mnie. Centralny Punkt Prawieku. Skorupeę Prawieku. Punkt,
od którego odchodzą wszystkie jego drogi.

Marta: kiedyś pozbieram
strzępki zdań
i ułożę je
w całość

odnajdę twoje
jestem
i

kocham

odkryję obecność

odszukam dowody

i zamknę cię na wieczność
w dźwiękoszczelnym pudełku.

Uczeń A: wstyd mi
że miłość do ciebie
nie jest bezwarunkowa

że muszę dojrzewać
do twojego istnienia

że masz wewnątrz
nieatrakcyjne

Uczeń B: przykro mi
że cię przyciąga
stała grawitacji

że gubisz sens

że ciężko oddychasz

Uczeń C: wstyd mi
że nie masz kontaktu
z innymi ciałami

że nikt po tobie nie błądzi

w bezsenne noce

Uczeń D: nie martw się
moje ciało
jeszcze tylko dzisiaj
i jutro
i całe życie

przed nami.

Marta/ : *a jeśli kiedyś zacznę*

*kaligrafować powietrze
twoim imieniem*

*szukać luster
z twoim odbiciem*

*umiejscawiać cię w
czasie*

Uczeń PM: *wynajdywać ślady
na ciele*

a jeśli kiedyś zadzwonię

usłyszę

Uczeń : *jesteś abonentem
czasowo
nieдоступnym.*

Marta: *pięknie wytłumaczono mi
twoje odejście*

*jest życie-po-życiu
i przeznaczenie*

*dusze zawieszono w powietrzu
sny o podwójnym dnie*

*jest takmusiałobyć
i trzebażyćdalej*

nie żegnajmy się

*jeszcze ja i ty
i cała Nicość przed nami.*

Marta: *[zabiera się do pisania listu]*

Uczeń A: *Drogi C.
świat jest za duży żeby Cię znaleźć.
Mój świat zmieściłeś w swojej dłoni.*

Uczeń E: *Coraz częściej czuję się samotna, drogi C. Czuję jej dotyk. - A palce Samotności są
długie. Znajdują mnie wszędzie.*

Uczeń P: *Dym z kadzidła kaligrafuje powietrze.*

Uczeń A: *Mówiłeś mi, że istnieją kolejne wcielenia. że nie jesteśmy tu przypadkowo, a dusza
wędruje. Czy rozpoznam Cię w następnym życiu? Czy jeszcze kiedyś się spotkamy?*

Uczeń M: *C., nie jesteś już numerem telefonu który znam.*

Uczeń A: *Nie umiem pozwolić Ci odejść, C.*

Uczeń O: *Mimo wszystko. Zostań.*

[nagranie magnetofonowe]

*Każdy z nas nosi w sobie swój Prawiek. Możesz go nazwać jak chcesz. Możesz całe życie go
szukać, możesz wciąż podejmować próby zwymiarowania tego co cię otacza. Możesz wreszcie
chcieć definiować lęki, żale, radości i tęsknoty. Możesz poszukiwać ich na wielu
płaszczyznach nawet nie wiedząc, że wszystko co chcesz odnaleźć, leży w tobie. I w twoim
Prawieku.*

Marta *[jak echo powtarza ostatnie zdanie bardzo krótkiej historii, zadumana coraz bardziej...]: Stwierdzili,
że są na siebie skazani... że uśmiech otwiera wszystkie serca.. że.. nawet kamień potrafi ożyć...*

Koniec

Wykorzystane zostały w całości lub we fragmentach teksty poetyckie *Anny Szczepańskiej – Filipp (polonistki)* i jej uczennicy, *Marty Kuc*. Wszystkie utwory ujawniają różną temperaturę emocji w zależności od podmiotu i sytuacji lirycznej oraz pokazują zdolność każdego do uczuć. Wszystkie stanowią ledwie zarys wyższych stanów lub dalszego dziania się akcji, stąd właściwym może być tytuł: *Między wierszami...*

Scenariusz autorstwa *Anny Szczepańskiej-Filipp* wykorzystuje naturalną żywiołowość i ekspresję młodzieńczą wykonawców, którzy dodają utworom własnego kolorytu. Wszystkie kompozycje muzyczne (tło i melodie do niektórych tekstów) były autorstwa drugiej uczennicy, *Agaty Walczak*. Całość wyreżyserowała Natalia Kitowska, uczennica z tej samej klasy. Młode współautorki były uczennicami klasy drugiej „d” (w roku 2007/2008) warszawskiego XL LO im. Stefana Żeromskiego.